

## R O Z D Z I A Ł I.

### O funkcyach w ogólności i o zamienianiu ich.

§. I. **D**efinicya. Z zasad pierwszych matematyki wiemy, że każdą ilość można bez końca powiększać lub pomniejszać. Od okoliczności tylko zawisło, czyli ilości w takim stanie uważamy, w którym wszelakie a wszelakie wartości mieć mogą, lub w takim; w którym tylko jedną, albo oznaczoną ich liczbę mają. Ilość która się znajduje w pierwszym stanie nazywa się zmienną (*variabilis*) znajduiąca się w drugim jest iednostayna (*constans*). Iłości iednostayne znaczą się lub liczbami, lub też gdy są ogólne, pierwszemi zgłoskami alfabetu; zmienne zaś, pospolicie ostatniemi. Strzedz się tutaj iednak potrzeba, aby nie mieszać znanych i nieznanym niższej Analizy, z iednostaynymi i zmiennymi wyższej, z których iedne i drugie iednakowo się znaczą. Główna różnica między pierwszemi, a ostatniemi, jest nayszczególniej ta, iż pierwsze ściągają się tylko do szczególnych, drugie zaś do ogólnych stosunków. Dlatego tak iednostayne iako zmienne ilości, mogą być według okoliczności, za znane lub nieznanne uważane. NP. W równaniu:  $x^2 + a x = \pm p$ ; gdzie  $x = \pm \sqrt[4]{(p + \frac{a^2}{4}) + \frac{a}{2}}$ , jest  $x$  tylko nieznaną ilością; bo tylko dwie wartości ma; iak formuła wskazuje; ilość  $a$  jest tylko znaną; albo zastępującą; znaną ilość; bo przybierając różne

wartości na  $x$ , ilość  $a$  nie może zostać nieodmienioną. Przeciwnie w równaniu Paraboli,  $y^2 = px$ , gdzie  $y = \pm \sqrt{px}$ , ilość  $x$  jest prawdziwą zmienną, a ilość  $p$ , prawdziwą iednostayną; gdyż  $x$  może mieć wszelakie, a wszelakie wartości, a ilość  $p$ , się nieodmienia. Iłości zmiennie są lub algebraiczne lub prze-stepne (transcendentes) pierwsze są tę, których stosunki do iednostaynych, dadzą się przez równania wyrazić, do ostatnich zaś należą, które rzeczonych równań niemają, lecz w miejsce ich szereg nieskończony konieczny.

§. 2. Wniosek. Iłości zmiennie zawierają tedy w sobie wartości dodatne, ujemne, wymierne, niewymierne, prawdziwe, urojone, nieoznaczenie wielkie, nieoznaczenie małe, iako też Zera. To jest wszystkie wymienione wartości, mogą być na nie brahe.

§. 3. Definicja. Każdy wyraz, który się składa z ilości zmienney i iednostayney, w iakikolwiek sposób z sobą połączonych, nazywa się funkcją ilości zmiennéy. NP.  $x + ax^2 - bx^3 + cx$  jest funkcją ilości  $x$ ;  $my + py^2 + gy^4$  jest funkcją ilości  $y$ ; w równaniu  $y = ax + bx^2$ , jest ilość  $y$ , funkcją do ilości  $x$ .

§. 4. Wniosek. Biorąc powyższe równanie  $y = ax + bx^2$ , w którym ilość  $y$ , jest funkcją do ilości  $x$ , i szukając z niego wartości na ilość  $x$ , którą jest:  $x = \pm \sqrt{\left(\frac{y + a^2}{b}\right) - \frac{a}{2b}}$ , wtedy pokazuje się, że

w temże równaniu także  $x$  jest funkcją do  $y$ . (§. 3.) To jest mając równanie o dwóch zmiennych, na ten czas iedna zmienna jest funkcya drugiey zmiennéy.

§. 5. Wniosek. Ponieważ w prawdziwey funkcyi ilość zmienna koniecznie się znajdować musi (§. 3.), przeto każda funkcya, jest także sama zmienną. Dlatego mogą się znajdować wyrazy, które tylko pozornemi funkcjami są. Takimi są np.:  $a y^0$ ,

$m+1$  y,  $\frac{a^2 - a^2 y}{a - y}$ , które są nieodmienne, gdyż ilość y,

w nich stojąca nie ma żadnego wpływu na jednostajne, a tém samém, nie koniecznie tam, lecz tylko przypadkowo stoi.

§. 6. Definicja. Funkcye są bardzo różnogatunkowe. Naygłówniejsze gatunki są następujące: Funkcye algebraiczne, lub przestępne (transcendentes); podobne lub niepodobne; jedno lub wielokształtowe. Algebraiczne funkcye są te, w których ilości zmienne są algebraiczne, przestępne zaś, których ilości zmienne są przestępne. Np. funkcya:  $y^2 = px - \frac{px^2}{a}$  jest algebraiczną, albowiem między

zmiennymi i jednostajnymi ilościami, równanie oznaczonego kształtu, to jest prawdziwe równanie, ma miejsce. Przeciwnie:  $y^2 = ax + bx^2 + cx^3 + dx^4 + ex^5 \dots$  jest funkcją przestępną; albowiem między zmiennymi a jednostajnymi ilościami, prawdziwe równanie znalezione być nie może. Mając jednak funkcją w równaniu daną, to jest algebraiczną, i wyrażając ją przez szereg nieskończony, ta funkcya nieprzestaje być algebraiczną, czyli niezamienia się na przestępną i tylko ta jest przestępną która koniecznie przez szereg nieskończony wyraża się, nie dając się inaczej wyrazić. Podobne funkcye są te, w których zmienne z jednostajnymi, zupełnie w ten sam sposób się łączą; wszystkie zaś inne są niepodobne. Np.:  $y = a + bx + cx^2 + dx^3 \dots$  iako też  $q = m + nz + kz^2 + lz^3 \dots$  są funkcye podobne; przeciwnie zaś:  $y = mx + px^3$ , i,  $z = \sqrt{ax + x^2} + bx^3$  są niepodobne. Jednokształtowa funkcya jest ta która ma jedną wartość, dwukształtowa, która ma dwie, wielokształtowa, która ma wiele wartości, nadając jej zmiennej jedną oznaczoną wartość. Np.:  $y = ax + bx^2$ , jest funkcya jednokształtowa; bo na-

dając iey zmienney, to iest ilości  $x$ , oznaczoną wartość, ilość  $y$  to iest funkcyja do  $x$ , będzie miała tylko jedną wartość. Przeciwnie:  $y = ax + bx^2 + cx^3$  dla czego:  $y = \pm \sqrt[3]{(ax + bx^2 + cx^3)}$  iest funkcyja dwukształtna, bo biorąc wartość oznaczoną na iey zmiennej  $x$ , ilość  $y$ , to iest funkcyja ilości  $x$ , będzie miała dwie różne wartości. Funkcyja  $y = m + px + dx^3$  iest funkcyją wielu kształtową dla tey samey przyczyny. Oprócz tego znajdują się ieszcze wymierne i niewymierne funkcyje. Pierwsze są te w których zmienne ilości nie mają znaku pierwiastkowego, ani wykładnika ułamkowego, nieznoszącego się, drugie zaś, które mają znak pierwiastkowy, lub wykładnik ułamkowy nieznoszący się przy swoich zmiennych. Np.:  $y^2 = b + cx + dx^2$  iest funkcyja wymierna; funkcyja zaś:  $y^2 = \sqrt[3]{(ax + bx^4)}$ , lub;  $y = ax^2 - bx^{\frac{2}{3}}$  iest funkcyja niewymierna. —

§. 7. Twierdzenie. Zamieniając iakąkolwiek funkcyją na szereg nieskończony i przyprowadzając sumnę tegoż szeregu do Zera, wtedy wszystkie współczynniki ilości zmienney, iako też osobna jednostayna, są równe Zeru.

Dowodzenie. Niech funkcyja zamieniona na szereg nieskończony ma taki kształt:  $0 = M + Ax + Bx^2 + Cx^3 \dots$ . Ponieważ ilość  $x$  iest prawdziwą zmienną, przeto zawierać może wszelakie wartości (§. 2.) a więc można ją uważać równą Zeru, w którym razie wszystkie wyrazy w których się  $x$  znajduje, także równe Zeru bydz muszą. A że i cały szereg iest równy Zeru, przeto  $M = 0$  koniecznie bydz musi. Odmieniając wartości na  $x$ , ilości niezmiennie zachowują swoją wartość (§. 1.), a tak raz na zawsze  $M = 0$  iest. Opuszczając daley w szeregu  $M$ , iako Zero, reszta będzie toż samo równa Zeru, dzieląc ją więc przez  $x$ , wypadnie taki iloraz:

$$0 = A + Bx + Cx^2 \dots$$

gdzie także  $A = 0$  być musi, i to dla tej samej przyczyny dla której wyżej  $M = 0$  było. Toż samo się rozumie o wszystkich innych współczynnikach. —

§. 8. Zagadnienie. Jak funkcją  $\mathcal{V}(1+x)$  na szereg nieskończony zamienić i jego współczynniki obrachować?

Rozwiązanie i dowód. Niech szereg, któremu funkcja jest równa ma taki kształt:

$\mathcal{V}(1+x) = M + Ax + Bx^2 + Cx^3 + Dx^4 + Ex^5 + \dots$  Kształt ten dla tego jest stosowny do wziętej funkcji, gdyż każdej wartości na  $x$  zadostę czyni. To jest biorąc  $x=0$ , wtedy  $\mathcal{V}1 = M = 1$ ; co by nie było, i owszem  $\mathcal{V}1 = 0$  wypadłby (co jest niepodobnem), gdyby ilości iednostayney  $M$  szeregu nie było. Toż samo się rozumie o wszystkich innych wartościach na  $x$ , co się samą przez się pokazuje. Aby zaś współczynniki móż obrachować, potrzeba szereg przyprowadzić do Zera, w którym razie wszystkie współczynniki, iako też ilość niezmienną zebrać, będzie także równą Zeru (§. 7.); a więc tyle równań pojedynczych wypadnie, ile wyrazów ktoś chce obrachować, z których wartości sposobem znanym się podają. Końcem tego funkcja i iey szereg wynoszą się do kwadratu co daie:

$$1+x = M^2 + 2AMx + A^2x^2 + 2ABx^3 + B^2x^4 + 2BCx^5 + C^2x^6 + \dots \\ + 2BMx^2 + 2CMx^3 + 2ACx^4 + 2ADx^5 + \dots \\ + 2MDx^4 + \dots$$

Daley, przeniosłszy ilość  $1+X$ , na drugą stronę, wypada:

$$0 = (M^2 - 1) + (2AM - 1)x + A^2x^2 + 2ABx^3 + B^2x^4 + \dots \\ + 2BMx^2 + 2CMx^3 + 2ACx^4 + \dots \\ + 2MDx^4 + \dots$$

A tak:  $M^2 - 1 = 0$ ,  $M^2 = 1$ ,  $M = 1$ ;

$$2AM - 1 = 0, 2AM = 1, A = \frac{1}{2M} = \frac{1}{2};$$

$$A^2 + 2BM = 0, 2BM = -A^2, B = -\frac{A^2}{2M} = -\frac{1}{8};$$

$$2AB + 2CM = 0, 2CM = -2AB, C = -\frac{2AB}{2M} = -\frac{1}{16};$$

$$B^2 + 2AC + 2MD = 0, 2MD = -B^2 - 2AC$$

$$D = -\frac{B^2 + 2AC}{2M} = -\frac{5}{128}.$$

W ten sam sposób wyndydują się dalsze współczynniki, wynosząc do kwadratu coraz dalsze wyrazy szeregu.

§. 9. **Wniosek.** Chcąc z jakiej liczby wyciągnąć pierwiastek kwadratowy podług §. 8. przez przybliżenie, na ten czas postępuje się w następujący sposób: N. p. niech dana liczba będzie 52, a tak  $52 = 49 \left(1 + \frac{3}{49}\right)$ , przeto  $\sqrt{52} = \sqrt{49} \cdot \sqrt{\left(1 + \frac{3}{49}\right)} = 7 \cdot \sqrt{\left(1 + \frac{3}{49}\right)}$ . W takim razie  $\sqrt{\left(1 + \frac{3}{49}\right)} = \sqrt{1 + X}$ , dla czego  $X = \frac{3}{49}$ , a zatem

$$\sqrt{\left(1 + \frac{3}{49}\right)} = 1 + \frac{1 \cdot 3}{2 \cdot 49} - \frac{1 \cdot 3^2}{8 \cdot 49^2} + \frac{1 \cdot 3^3}{16 \cdot 49^3} - \frac{5 \cdot 3^4}{128 \cdot 49^4} \dots$$

czyli

$$\sqrt{\left(1 + \frac{3}{49}\right)} = 1 + \frac{3}{98} - \frac{9}{19208} + \frac{27}{1882384} - \frac{405}{737894528} \dots$$

Dalej zamieniają się wyrazy na ułamki dziesiętne, co daie:

$$+ 1 = +1,0000000 \dots$$

$$+ \frac{3}{98} = +0,0306122 \dots$$

$$- \frac{9}{19208} = -0,0004685 \dots$$

$$+ \frac{27}{1882384} = +0,0000143, \dots$$

$$\frac{405}{737894528} = -0,0000005, \dots$$

A zatem razem

$$\mathcal{V} \left( 1 + \frac{3}{49} \right) = 1,0301575, \dots$$

$$\text{dla czego } \mathcal{V} 52 = 7 \cdot \mathcal{V} \left( 1 + \frac{3}{49} \right) = 7 \cdot (1,0301575)$$

$= 7,2111025$ . To jest liczba, z której się pierwiastek kwadratowy wyciąga, rozkłada się na dwa czynniki, z którychby jeden był zupełnym kwadratem, a drugi miał kształt użytej funkcji  $\mathcal{V}(1+x)$ . Potem wyciąga się pierwiastek kwadratowy z drugiego czynnika według szeregu (§. 8) i mnoży przez zupełny pierwiastek kwadratowy pierwszego czynnika.

§. 10. Wniosek. Z przeszłego wniosku widocznem jest, iż wtedy szereg prętko się do wartości pierwiastka przybliża, kiedy w funkcji  $\mathcal{V}(1+x)$ , ilość  $x$  jest ułamkiem właściwym, mającym licznik znacznie mniejszy od mianownika. Tym końcem można czasem ilość  $x$  wziąć ujemnie, lecz wtedy współczynniki szeregu §. 8. powinny być stosownie do tej zmiany obrachowane. N. p.  $3 = 4 \cdot \left( 1 - \frac{1}{4} \right)$ , a więc

$$\mathcal{V} 3 = \mathcal{V} 4 \cdot \mathcal{V} \left( 1 - \frac{1}{4} \right) = 2 \cdot \mathcal{V} \left( 1 - \frac{1}{4} \right); \text{ lub}$$

$$7 = 9 \cdot \left( 1 - \frac{2}{9} \right), \text{ a więc } \mathcal{V} 7 = \mathcal{V} 9 \cdot \mathcal{V} \left( 1 - \frac{2}{9} \right)$$

$$= 3 \mathcal{V} \left( 1 - \frac{2}{9} \right). \text{ Wyrazy } \mathcal{V} \left( 1 - \frac{1}{4} \right) \text{ i } \mathcal{V} \left( 1 - \frac{2}{9} \right)$$

wyobrażają funkcją  $\mathcal{V}(1+x)$  z tym tylko dodatkiem że  $x$  musi być wzięte ujemnie.

§. 11. Wniosek. Wszystko co się wyżej powiedziało o funkcji  $\mathcal{V}(1+x)$  i o iey szczególnej wartości (§. 8., §. 9.), rozumie się także o funkcjach

$\sqrt[3]{(1+x)}$ ,  $\sqrt[4]{(1+x)}$ ,  $\sqrt[n]{(1+x)}$ , przy czém się także pokazuje że wyciąganie pierwiastków, podług nieskończonego szeregu, osobliwie szukając wielu miejsc dziesiętnych, z wielu względów dogodniejsze jest od zwyczajnego przybliżenia.

§. 12. Definicja. Szereg nieskończony którego wszystkie następujące wyrazy wynadują się z najbliższych poprzedzających, a tem samém wszystkie z pierwszego iak w §. 8, nazywa się wracającym szeregiem. (series reverts). Szereg zaś, którego wyrazy, do wartości szukanej prędko się przybliżają, iak §. 9, nazywa się szeregiem zbiegającym się. (series convergens.)

§. 13. Wniosek. Chcąc Np. funkcya  $\frac{1}{a+x}$  na nieskończony wracający szereg zamienić, na ten czas bierzemy się  $\frac{1}{a+x} = M + Ax + Bx^2 + Cx^3 + Dx^4 + \dots$

który to szereg dla tej samej przyczyny iak w §. 8, ma sióśowny kształt. Dalej potrzeba sumę szeregu przyprowadzić do Zera, aby ięgo współczynniki przód obrachować. (§. 7) Końcem tego mnożą się obydwie strony przez ilość  $a+x$ , z czego wypada:

$$1 = aM + aAx + aBx^2 + aCx^3 + aDx^4 + \dots \\ + Mx + Ax^2 + Bx^3 + Cx^4 + \dots$$

a zatem

$$0 = (aM - 1) + aAx + aBx^2 + aCx^3 + aDx^4 + \dots \\ + Mx + Ax^2 + Bx^3 + Cx^4$$

Z ostatniego szeregu podaje się podług §. 7.

$$aM - 1 = 0, \quad aM = 1, \quad M = \frac{1}{a}$$

$$aA + M = 0, \quad aA = -M, \quad A = -\frac{1}{a^2}$$

$$aB + A = 0, \quad aB = -A, \quad B = \frac{1}{a^3}$$



$$aC + B = 0, aC = -B, C = -\frac{1}{a^2}$$

$$aD + C = 0, aD = -C, D = \frac{1}{a^3}. \quad \text{A więc}$$

$$\frac{1}{a+x} = \frac{1}{a} - \frac{x}{a^2} + \frac{x^2}{a^3} - \frac{x^3}{a^4} + \frac{x^4}{a^5} \dots$$

Ten sam szereg także wypada, dzieląc w funkcji licznik przez mianownik i ciągnąc dzielenie tak daleko jak się podoba, lub jak daleko potrzeba.

§. 14. Zagadnienie. Mając równanie między dwiema zmiennymi ilościami, iak iędnę z nich przez szereg nieskończony wyrazić, tak aby wyrazy tegoż szeregu szły podług potęg drugiej zmienney?

Rozwiązanie i dowodzenie. Zamiast iedney zmienney, kładzie się szereg wynaleziony \*) w równanie przyprowadzone do Zera i współczynniki równania zamienionego na szereg wynayduią się podług §. 7 i §. 8. Np. równanie niech będzie takie:

$y^3 + a^2y + axy - 2a^3 - x^3 = 0$ , a stósowny szereg takiego kształtu:

$$\begin{aligned} y &= M + Ax + Bx^2 + Cx^3 + Dx^4 \dots \\ \text{Atak: } y^3 &= M^3 + 3AM^2x + 3A^2Mx^2 + A^3x^3 + 3A^2Bx^4 \dots \\ &\quad + 3BM^2x^2 + 3CM^2x^3 + 6AMx^4 \\ &\quad + 6ABMx^3 \\ + a^2y &= a^2M + a^2Ax + a^2Bx^2 + a^2Cx^3 + a^2Dx^4 \\ + axy &= aMx + aAx^2 + aBx^3 + aCx^4 \\ - 2a^3 &= -2a^3 \\ - x^3 &= -x^3 \end{aligned}$$

\*) Uwaga. Wszystko tutaj zawisło od tego, aby szereg który się bierze, miał kształt potrzebny. Newtona równoległobok służy do tego. Teorya i zastosowanie tego równoległoboku naydną się dokładnie wyłożono w matematyce Kaestnera, III. C. 1wszy oddz. p. 419. §. 632.

Przeto według §. 7. wypada co następuje:

$$M^3 + a^2 M - 2a^3 = 0 \quad (1^\circ)$$

$$3AM^2 + a^2 A + aM = 0 \quad (2^\circ)$$

$$3A^2 M + 3BM^2 + a^2 B + aA = 0 \quad (3^\circ) \text{ it. d.}$$

Pierwsze z powyższych trzech równań da się przez ilość  $M - a = 0$  podzielić:

$$\begin{array}{r|l} M - a & \left\{ \begin{array}{l} M^3 + a^2 M - 2a^3 = 0 \\ M^3 - aM^2 \\ \hline // a^2 M + aM^2 - 2a^3 \\ a^2 M \quad - a^3 \\ \hline // + aM^2 - a^3 \\ + aM^2 - a^2 M \\ \hline + a^2 M - a^3 \\ + a^2 M - a^3 \\ \hline // \quad // \end{array} \right. \left\{ \begin{array}{l} M^2 + a^2 + aM + a^2 = 0 \\ \text{czyli:} \\ M^2 + aM + 2a^2 = 0 \end{array} \right. \end{array}$$

A że z równania wypadłego na iloraz:  $M^2 + aM + 2a^2 = 0$ , takie wartości na  $M$  wypadają:  $M = \pm \sqrt{(-2a^2 + \frac{a^2}{4}) - \frac{a}{2}}$ , które obydwie są urojone,

przeto z dzielnika:  $M - a = 0$ , wypadająca wartość  $M = a$ , jest sama jedna na  $M$ , prawdziwą. To jest  $M = a$ . Chcąc znaleźć wartość na ilość  $A$ , bierze się równanie pod Nrem 2;  $3AM^2 + a^2 A + aM = 0$ , czyli  $(3M^2 + a^2)A + aM = 0$ ; a tak  $A = -\frac{aM}{3M^2 + a^2}$

$= -\frac{a^2}{4a^2} = -\frac{1}{4}$ . Szukając dalej wartości na ilość  $B$ ,

potrzeba wziąć równanie naznaczone Nrem 3.:  $3A^2 M + 3BM^2 + a^2 B + aA = 0$ , które daje:  $3A^2 M + (3M^2 + a^2)B + aA = 0$ , a zatem  $B = -\frac{3A^2 M + aA}{3M^2 + a^2} = -\frac{3a + a^2}{4} = -\frac{1}{4}$ . Tym samym

sposobem dają się wszystkie następujące współczynniki obrachować.